Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 216. **Lwów, Piątek dnia 22. Września 1922.** **Rok XL.**

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 1.350 Mk., z dostawą do domu 1.500 Mk., z przesyłką w Polsce 1.500 Mk. w innych państwach 2.000 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 50 Mk.

Cena numeru 80 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowe.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 40 Mk. Nadesłane 120 Mk. Nekrologia 100 Mk. Na pierwszej kolumnie 250 Mk. Przed kroniką 180 Mk. Po kronice i komunikaty 160 Mk. Drobne ogłoszenia, za każdy wyraz 20 Mk. w rubryce: Kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 50 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 160 Mk. za wiersz milimetrowy, szerok. 80 milim.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Ogłoszenia zagraniczne o 100% drożej.

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. **ADMINISTRACJA** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" — Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Nowa przeciwpolska kampanja Gdańska.

Decyzja Ligi Narodów a Gdańsk. — Niezadowolenie z powodu polskiej składnicy amunicyjnej. — Uprawianie agitacji przeciw Polakom.

(Od naszego korespondenta).

Gdańsk, 9. września 1922.

W ostatnim czasie sprawy W. M. Gdańska były znowu rozstrząsane przed trybunałem ludów, przed Ligą Narodów. Tym razem znowu ujawniła się i odsłoniła swe oblicze krzyżacka buta rządu gdańskiego. Rząd W. M. Gdańska nie jest zadowolony ze wszystkich decyzji Ligi Narodów, względnie jej Wysokiego Komisarza w Gdańsku, gen. Hackinga. Zaznaczyć wypada, że niektóre decyzje ostatniego wypadły wedle życzeń kół gdańskich i godzą wyraźnie w interesy Polaków w Gdańsku. Sprawa wydalań obywateli polskich z Gdańska, oraz administracja dolnej Wisły bynajmniej nie może zadowolić Polski.

Najboleśniejszą jest kwestja pierwsza dla Polski. Sprawa wydalań obywateli polskich z Gdańska była już często przedmiotem licznych skowań i powodem konfliktów i nieprzyjemnych wydarzeń w Gdańsku. Prasa polska w Gdańsku często sprawę tę poruszała jako jedną z najboleśniejszych ran, jakie zadano tu Polsce. Publikowano szereg nazwisk obywateli polskich, których przemocą, lub nawet w sposób brutalny i okrutny wydalono z Gdańska przez policję tutejszą.

Obecne rozstrzygnięcie tej sprawy nie jest jeszcze jej zupełnem uregulowaniem, gdyż zawiera ono jedną klauzulę, która będąc niejasną, daje senatowi gdańskiemu możność do rozszerzania sobie praw. Przyszła praktyka wykaże, jak rząd gdański interpretuje sobie ową klauzulę.

Zresztą dodać należy, iż rozstrzygnięcie Wysokiego Komisarza, a tem samem Ligi Narodów w sprawie wydalań obywateli polskich z Gdańska nie może wogóle zadowolić Polski i będzie zawsze powodem wielu zatargów między Gdańskiem a Polską.

W tym względzie widzą Gdańszczanie pewną życzliwość dla nich ze strony Wysokiego Komisarza gen. Hackinga, który zresztą postępuje sobie tak prawie, jak jego poprzednik Sir Reginald Tower, który stanął jak najwyraźniej po stronie rządu gdańskiego, a ukrócił prawa polskie w Gdańsku. Gen. Hacking, aczkolwiek posiada nieco więcej taktu politycznego, jednakowoż nie różni się zbytnio od swego poprzednika.

Jednakże nie wszystkie decyzje Wysokiego Komisarza wzgl. Ligi Narodów zadowoliły Gdańszczan, a zwłaszcza wszechniemiecki rząd gdański. Największe niezadowolenie sprawiła decyzja w sprawie składnicy amunicyjnej na wyspie Holm, tuż obok stoczni gdańskiej.

Przyznać trzeba, iż Niemcy lepiej umieją prowadzić agitację przeciwko jakiejś decyzji, niż my Polacy. U nich wyszukuje się ku temu środki najróżnorodniejsze.

Już przed ostatecznem powzięciem owej de-

Dokoła wyborów w Małopolsce wsch.

Liga Narodów bada „stan prawny" w Małopolsce wsch.

W komisji konstytucyjnej oświadczyli się za projektem autonomji: PSL., N. Zj. L., K. P. K., N. P. R. — PPS. uważa projekt za niewystarczający. Endecja żąda rozszerzenia zasady autonomji na wszystkie województwa.

SPRAWA MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ NA PORZĄDKU DZIENNYM LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.). 20. września. Komisja pięciu postanowiła włączyć do porządku dziennego zgromadzenia propozycję Fieldinga w sprawie Galicji wschodniej i przekazać ją komisji politycznej, która zreferuje ją przed zgromadzeniem.

Autentyczny tekst propozycji Fieldinga w sprawie Galicji wsch. brzmi, jak następuje:

Zgromadzenie Ligi Narodów ponawia życzenie przez drugie zgromadzenie z 27. września 1921 zmierzające do tego, aby Rada Ligi Narodów zwróciła uwagę głównych mocarstw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych na uregulowanie w najbliższym okresie czasu sytuacji prawnej w Galicji wschodniej.

DYSKUSJA NAD PROJEKTEM AUTONOMJI.

Warszawa. (PAT.). 20/9. Dziś w południe komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. **Rataja** rozpatrywała rządowy projekt o samorządzie w trzech województwach Małopolski wsch.

Po uzasadnieniu projektu przez prezydenta **Nowaka**, pierwszy zabrał głos p. **Głąbiński** (Z. L. N.), który oświadczył, że domaga się projektu ustawy o samorządzie dla wszystkich województw. Mowca oświadcza się za przejściem do porządku dziennego nad tym projektem. P. **Rataj imieniem** PSL. oświadczył, że jest rzeczą konieczną rozpatrzeć projekt nie w oderwaniu ani pod kątem widzenia atutu politycznego, lecz na tle sytuacji politycznej.

Na podstawie wyjaśnień, udzielonych przez rząd, uważa mowca projekt za malum necessarium, pozatem oświadcza, że **PSL. ma co do tego projektu zastrzeżenia, które zgłosi.** Mowca wypowiada się za dyskusją szczegółową.

Prezydent Nowak w odpowiedzi na uwagę p. Głąbińskiego o samorządzie dla wszystkich województw oświadczył, że przygotowanie takiego projektu musiałoby potrwać około 6 miesięcy.

P. **Skulski** zgadza się na zaakceptowanie projektu rządowego jako podstawy do dyskusji. Mowca chciałby, aby dołączyć do tego jako wstęp ogólne zasady, na których byłby oparty samorząd wojewódzki wogóle.

P. **Niedziałkowski** w imieniu PPS. **sprzeciwił się projektowi rządowemu jako dającemu za mało** i stanął na stanowisku projektu proponowanego przez jego partję, a mianowicie autonomji terytorjalnej.

Pp. **Fichna** (NPR.) i **Starowiejski** (KPK.) stanęli na stanowisku przyjęcia projektu rządowego za podstawę. Należy zaznaczyć, że dzisiaj o g. 10. odbyła się u prezydenta ministrów poufna konferencja w sprawie rozpatrywanego przez komisję projektu, w której brali udział zaproszeni przez prezydenta Nowaka posłowie. Trzeba dodać, że na zebraniu tem oświadczyli się p. marszałek Trąmpczyński i arcybiskup Teodorowicz.

ZMIANA PROCEDURY WYBORCZEJ DLA MAŁOPOLSKI WSCH.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Na wczorajszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej omawiano rządowy projekt zmian w ordynacji wyborczej. Referował pos. **Buzek.** Wszystkie zmiany projektowane przez rząd, mające charakter proceduralny — uchwalono. Zmiany dotyczą w szczególności procedury wyborczej w Małopolsce wsch., ułatwiając dokonanie wyborów w razie niespełniania przez członków komisji wyborczych swoich obowiązków.

—oo—

Rosja usiłuje wznowić przymierze z Francją.

Sowiety uważają się za niewzruszony czynnik pokoju w Europie!

Wiedeń. (PAT.). 20. września. „N. Fr. Presse" z Paryża: Berliński korespondent „Tempsa" dowiaduje się, rzekomo z najlepszego źródła, że Rosja uważa chwilę obecną za odpowiednią, aby starać się pracować wraz z Francją nad umocnieniem pokoju europejskiego. Rosja chce dać Francji gwarancje przeciw atakowi ze strony Niemiec, których to gwarancji ani Ameryka ani Anglja dać nie mogą. **Gwarancje te mogą być natychmiast urzeczywistnione, a to na podstawie dawnego rosyjsko-francuskiego przymierza.** Powyższemu korespondentowi dał Krassin wyjaśnienie, że w każdym razie rokowania francusko-rosyjskie mogą umożliwić rozszerzenie gwarancji rosyjskich na terytorjalny status quo z r. 1922 i uregulują interesy obu krajów. W ten sposób da się odnowić dawne przymierze, któreby się przyczyniło do utrwalenia pokoju europejskiego. Wypadki na bliskim Wschodzie przekonały Rosję o konieczności wspólnego działania z Francją.

—oo—

cyzji Ligi Narodów, wystosowała niemiecka prasa gdańska przeciw ewentualnemu oddaniu Polsce jakiegoś placu na składnicę amunicyjną w okolicy Gdańska i w tym celu opisywała w najczarniejszych kolorach wszelkie eksplozje, jakie się w ostatnich miesiącach w całym świecie wydarzyły.

Prasa niemiecka w Gdańsku niezwykle zaciekle atakuje ostatnią decyzję Ligi Narodów i nazywa ją wymierzeniem policzka sobie samej (Lidze Narodów).

Pod wpływem prasy zmienia się i nastrój ludności gdańskiej. Agitacja przeciwpolska w ostatnich dniach przybiera zatrważające rozmiary. Przechodząc ulicami Gdańska można być świadkiem, zwłaszcza od owej masakry marynarzy francuskich, jak motłoch, często pijany, klnie, wyzywa i złorzeczy na Polskę i nawet zaczepia przechodzących Polaków. Agitację przeciwpolską uprawia się na wielką skalę po szkołach, w których najwięcej hakatystów starej daty pełni funkcje nauczycieli.

Do Gdańska przybywają często goście z Niemiec i to najczęściej monarchiści i szowiniści niemieccy, którzy dolewają swojemi przemówieniami i zachowaniem się oliwy do ognia przeciwpolskiej nienawiści, która często wskutek tego rodzi ekscesy uliczne motłochu przeciw Polakom. **Gedanus.**

—oo—

Z Ameryki południowej.

(Korespondencja własna.)

Rosario (Argentyna) w sierpniu.

Nareszcie po tylu latach oczekiwań i **Polska ma swego posła w Buenos Aires,** choć Argentyna najpierwsza uznała Polskę. Za rządów Paderewskiego chciano mianować p. K. Orłowskiego posłem w B. Aires, lecz rząd Argentyny nie życzył sobie p. hrabiego, a to z tej przyczyny, że posiada rozległe dobra tu, i jest spokrewniony z familją, która należy do opozycji.

Bawił tu dłuższy czas **Metropolita Szeptycki,** choć tu swych owieczek pewno nie znalazł, a był z wizytą u ministra spraw zagran. p. Poerrdona (słynnego ze swych wystąpień w Lidze). Miał odczyt o rewolucji rosyjskiej i jej wpływie na narody Europy wschodniej. Był to odczyt w kółku dewotek i zakonników, a więc żadnego politycznego znaczenia nie miał. Dnia 20. bm. odjechał do Ameryki Północnej, nie bardzo widocznie kontent ze swego pobytu tu, a prasa tych parę wzmianek o nim umieściła na ostatniej stronie, w dziale kościelnych wiadomości.

Rewolucja w Paragwaju trwa już 2 miesiące, a każda ze stron występuje w obronie konstytucji, jak podają, ale od dwóch lat żaden rząd w Paragwaju nie utrzymał się dłużej jak pół roku a prezydent wędrował zwykle z domu rządowego do kozy. Miało to spotkać i obecnego, lecz ten widocznie to przewidział i potrafił uzbroić policję i trochę wojska i atak na stolicę Asuncion został odparty z poważnemi stratami dla powstańców. Od tego czasu powstańcy usunęli się w głąb kraju, niszcząc kolej żelazną i rekwirując co się da, szkodę tę naturalnie, jako wyrządzoną Europejczykom będzie musiał kraj drogo opłacić, a partje tak zawzięcie się zwalczające w końcu znajdą jakiś modus vivendi i wszystko pójdzie starym trybem w Paragwaju.

Muzyka polska święci tryumfy w Poł. Ameryce. do występów Rubinsztejna, Lalewicza, Friedmana dodać musimy P. Kochańskiego, wiolonczelistę, a krytyk muzyczny „La Prensy" w sprawozdaniu o koncercie jego pisze: „Kochański, to mistrz, jakiego pierwszy raz tu mieliśmy przyjemność podziwiać, należy do najlepszych wirtuozów, jacy kiedykolwiek zwiedzali Buenos-Aires". **F. D.**

—oo—

Na kresach wschodnich.

ZJAZD „TRUDOWEGO WŁOŚCIAŃSTWA"

ma stanąć na platformie klasowej walki, a oświadczając swą lojalność wobec Rzplitej, żądać wykonania i rozszerzenia reformy rolnej wraz ze zniesieniem kolonizacji. „Trudowicy" obiecują iść ręka w rękę z demokracją polską w walce przeciw reakcji i komunizmowi, żądając zniesienia wszelkich narodowościowych, wyznaniowych i stanowych ograniczeń, — stara się partja „trudowa" o pełny rozwój praw językowych, zwłaszcza w szkolnictwie dla Ukraińców, Białorusów i Rosjan kresów Rzplitej. Trzeba dodać, że ruch ten, zainicjowany przez prawych eserów rosyjskich oczywiście nic nie ma wspólnego z galicyjską endecją petruszewyczowską, która uczepiła się nazwy „trudowej".

BIAŁORUSINI A WYBORY.

T. zw. „aktywistyczni" politycy białoruscy, grupujący się koło p. Mitkiewicza w Grodnie, biorą udział w wyborach. Program wyborczy Białorusów wysuwa na pierwszy plan autonomię Białorusi, rozwija szereg kulturalnych postulatów swej narodowości i stawia szereg żądań gospodarczych, opartych na reformie rolnej, pod hasłem „wszystko dla tutejszego chłopa!". Partia aktywistyczna ma wpływ wśród prawosławnej ludności włościańskiej.

—oo—

Przegląd światowy.

FRANCJA ODMAWIA UDZIAŁU W WOJNIE WSCHODNIEJ.

„Temps" czyniąc aluzję do ostatniej noty francuskiej, przesłanej rządowi angielskiemu, co do decyzji Francji w sprawie wycofania swych wojsk z Kanaku, decyzji Rady ministrów odbytej w Londynie i Rady ministrów odbytej wczoraj w Paryżu, wreszcie do rozmowy lorda Curzona z Poincare'm, stwierdza, że wszystkie wzmiankowane fakty mogą się przyczynić jeżeli nie do zupełnego wyjaśnienia, to przynajmniej do sprecyzowania stanowiska Francji. Fakty te precyzują stanowisko Francji tak jasno, że można się spodziewać, iż właśnie te tendencje wyraźnie pokojowe, które są podstawą polityki Francji na wschodzie. weźmią górę w całokształcie akcji państw sprzymierzonych, która w dalszym ciągu powinna się odbywać wyłącznie na terenie dyplomatycznym. Francja nie może w żadnej formie przyłączyć się do polityki siły, zalecanej przez półurzędowa notę angielską ogłoszoną przez Reutera. Decyzja rządu francuskiego w sprawie wycofania kontyngentu wojsk francuskich z Kanaku stwierdza w zupełności, że Francja uznaje w zasadzie utrzymanie neutralności cieśnin jedynie w duchu pokojowym i że jedynie w tym duchu po za wszelkiemi intencjami wywarcia na Turków presji przez groźbę użycia siły zbrojnej, Francja przyłączy się do kroków podjętych przez komisarzy państw sprzymierzonych u rządu Angory, a które mają na celu danie mu do zrozumienia, że leży to w interesie Angory, aby nie występowała z żadną akcją przeciw Konstantynopolowi i cieśninom. Dalej twierdzi „Temps", że ma ścisłe dane pozwalające przypuszczać, że **kemaliści nie podejmą żadnego działania, któreby mogło doprowadzić do starcia z państwami sprzemierzonemi.** — Nota francuska przesłana Forreigne Office'owi zaznacza wyraźnie, że Francja w żadnym wypadku nie będzie mogła walczyć po stronie Grecji. (Havas).

SNY NITTI'EGO.

„Piccolo" umieszcza artykuł Nitt'iego, dowodzący, że projekt unji cłowej austro-włoskiej nie odpowiada potrzebom Europy, należałoby raczej połączyć w związek cłowy wszystkie państwa powstałe na gruzach monarchji austro-węgierskiej, co dałoby blok 120 miljonowy.

HJALMAR BERGMAN. 68

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

— Owszem... o owszem, owszem...

— Nie, nie lubisz chyba.

— Ależ owszem — załkała. I otoczywszy ramieniem jego szyję, całowała go, aż się począł bronić.

— W takim razie gniewasz się na mnie... a o co? — zapytał.

— Dziś się już nie gniewam. Wczoraj się gniewałam, bo sobie nic z tego nie robiłeś, że byłam smutna.

— Boże mój, dziecko! — przerwał jej zniecierpliwiony. — Ja sam byłem tak uradowany, że... no wiesz przecie. I myślałem, że i ty będziesz się cieszyła również.

— A jakże! Właśnie jest się czem cieszyć!

— Zaklinam cię na wszystkie świętości, powiedz mi dlaczego, dlaczego?

— Ach, Boże, proszę cię, nie bądź odrazu taki gniewny! — prosiła.

— Nie! — ryknął. — Ale też ty jesteś piekielnie głupia. Nie możesz mi to powiedzieć.

— Dlaczego nie chcę wyjść za mąż? — przerwała mu. Zaczęła mówić bardzo żywo, aby o ile możności uspokoić jego — i siebie samą. — Ot, widzisz Kubusiu, pomyśl tylko, gdybyśmy tak pobrali się teraz, cóżbyśmy robili? Mieszkalibyśmy w Klockenbergu, myślę, bo w Björkenäs, nie, to sobie wymawiam od razu. Co będziemy robili przez cały, długi dzień? Znudzimy się sobą.

— Mów za siebie tylko.

— Dobrze, więc powiedz, cobyśmy robili?

— No cóż, moglibyśmy robić to samo, co teraz. Mógłbym ci opowiadać różne rzeczy. Mógłbym ci kupić całe stosy ciekawych książek i różnego rodzaju nadzwyczajne bajki układać. Lub może już i bajek nie lubisz?

— O. i owszem, lubię, strasznie, okropnie lubię. Ale widzisz o to chodzi właśnie. Jeżeli się pobierzemy, co się stanie z bajkami?

— Co się stanie z niemi?

— Tak, właśnie, że nic z nich nie będzie.

— Tego nie rozumiem.

Tupała nogami zniecierpliwiona, wzięła jego rękę i biła go po palcach.

— Ach, bo nie chcesz mnie rozumieć. Gdy tak całe życie będziemy chodzić po dworze w Klockenbergu, pilnując gospodarstwa, bydła, parobków, dziewek i dzieci i Bóg raczy wiedziec czego jeszcze, co z czasem przyjdzie — cóż zostanie z bajek? — Pojmujesz chyba, że bajki dlatego są takie ładne, bo się wierzy, że pewnego dnia wszystko to ładne wydarzy się człowiekowi. Dlatego, widzisz, są te cudowne bajki tak bardzo zajmujące, jeżeli się tylko dobrze kończą naturalnie. Kochany, drogi, słodki Kubusiu, powiedz, że mnie rozumiesz, inaczej będzie mi tak smutno. — Prosiła go rękami, ustami i całem ciałem, aby ją przecież zrozumiał.

Po chwili odezwał się cicho, prawie nieśmiało: — A to żebyśmy się pobrali, nie mogłoby być bajką?

Usiłowała zobaczyć twarz jego mimo ciemności. Chciała widzieć, czy myśli serjo lub może tylko tak mówi, uważając ją za głupią. Ale nie mogła nic dojrzeć.

Zaczęła się tedy zastanawiać — myślała — myślała nad tem, czy to rzeczywiście mogłoby być piękną, cudowną bajką? On sam zepsuł jej ideę, dał jej najsilniejsze, najjaskrawsze, najmniej prawdopodobne barwy.

Nie, nie mogła nigdy, nigdy uwierzyć, aby to mogło się stać cudowną, piękną bajką. Nie, to nie byłaby bajka dla niej, to nie byłaby bajka dla niego. On, ten Kuba, który miał uwieść córkę arabskiego szejka! Który sam miał zostać szejkiem! I jeździć na białym, arabskim rumaku.

— Nie, kochany, kochany, kochaneńki!...

Rzuciła się na niego i płakała, płakała gorzko, że to się nie może stać bajką. Po chwili powiedziała sobie: — Przecież niema celu płakać, najmniejszego celu — zadusiła więc łzy i odsunęła się od Kuby. Nie chciała mu być nieprzyjemną i ażeby wrócić do równowagi, aby tylko coś powiedzieć, zapytała: — A ty, czy bajek nie lubisz?

— Nie — odparł krótko. I nagle rozgniewał się. Rękę jej, która jeszcze leżała na jego kolanach, odepchnął. — To przecież wierutne głupstwo, to co ty pleciesz. Idjotyczne, zgoła idjotyczne banialuki. Same kłamstwa. Niema w tem ani odrobiny sensu. Kłamiesz i coś zmyślasz przedemną. Czy może nie?

— Tak, możliwe. Ale na cóż się pytać? Pójdziemy teraz do domu?

— Nie — bąknął.

(C. d. n.)

Zagraniczna polityka Rumunji.

MIN. SPRAW ZAGR. DUCA O POLITYCE RUMUŃSKIEJ.

Bukareszt. (PAT.). 20. września. W wywiadzie z przedstawicielem PAT. oświadczył minister Duca, co następuje: **Nie żywimy żadnych zamiarów agresywnych przeciwko sowjetom.** Oświadczyliśmy w Genui i oświadczenie to zawsze możemy powtórzyć, że jesteśmy w każdej chwili gotowi, o ile idzie o sowjety, podpisać pakt o nieagresji, obowiązujący stale, jak również podjąć każdej chwili z Moskwą dyskusję na temat pozostających w zawieszeniu spraw, jak np. w kwestji długów wojennych, rozumie się pod warunkiem, że **sprawa Besarabji nie mogłaby być podnoszona przez sowjety.** Utrwalenie naszej jedności narodowej jest dziełem długiem i trudnem. Jest naszem życzeniem, aby zapewnić mniejszościom narodowym jak najbardziej liberalny ustrój. Zresztą naogół nie napotykamy na specjalne trudności w tym względzie. Ze strony mniejszości ujawnia się nastrój, który ułatwia nam wysiłki. **Stosunki polsko-rumuńskie są jak najserdeczniejsze** i najściślejsze. Jestto zresztą rzeczą zupełnie naturalną, gdyż łączą nas stałe wspólne interesy. Jesteśmy bardzo **szczęśliwi, iż mogliśmy skorzystać z okazji wizyty marszałka Piłsudskiego** dla zamanifestowania raz jeszcze tych uczuć wobec niego, a przez niego wobec sławą okrytego narodu polskiego.

ROSJA PROPONUJE RUMUNJI AKCJĘ ROZBROJENIOWĄ.

Bukareszt. (PAT.). 19. września. Jak donosi „Adaverul", rząd rosyjski zwrócił się do rządu rumuńskiego z propozycją wszczęcia rokowań w sprawie rozbrojeń oraz w sprawie trwałego paktu o nieagresję. Według informacji tego dziennika, rząd rumuński odpowiedział na pierwszą propozycję twierdząco, zaznaczając przy tem, że nie dopuści do żadnej dyskusji w sprawie obecnej granicy besarabskiej.

Plan gospodarczej odbudowy Europy na Lidze Nar.

Pierwszym etapem — uregulowanie kwestji długów i odszkodowań.

PRZEZ GOSPODARCZE UZDROWIENIE EUROPY DO ROZBROJENIA.

Genewa. (PAT.). 20. września. W trzeciej komisji Ligi Narodów (rozbrojeniowej) nastąpiło wczoraj senzacyjne zdarzenie, któremu we wszystkich kołach Ligi przypisują wielkie znaczenie. Lord Robert Cecil omawiał obszernie zależność zagadnienia rozbrojenia, jakoteż pokoju europejskiego od rozwiązania kwestji gospodarczych. De Jouvenelle zgodził się na ogół z wywodami Cecila i zapowiedział w komisji gospodarczej wniesienie propozycji delegacji francuskiej w tej sprawie. Lord Cecil scharakteryzował w swem przemówieniu m. i. polityczne i gospodarcze położenie Europy, podkreślając, że jest ono w tej chwili krytyczne i że **żadne ogólne plany, zmierzające do przeprowadzenia rozbrojenia nie mają obecnie widoków uznania przez wszystkie rządy.** Rządy wielu państw obawiają się, że zanosi się jeszcze na wielką katastrofę, której skutki byłyby nieobliczalne, gdyby np. Niemcy i Austrja upadły. Długi jednego państwa, zaciągnięte u państwa drugiego, czy to w formie zobowiązań odszkodowawczych czy kredytu rachunkowego względnie długów międzysojuszniczych stanowią zagadnienie jednolite, które może być rozwiązane, zanim będzie można pomyśleć o naprawie życia gospodarczego Europy. Wszyscy kompetentni obserwatorowie obecnego przesilenia w Europie zgadzają się co do tego, że nie wiele pozostaje czasu na uratowanie Europy przed katastrofą finansową. Cecil zaproponował, aby komisja rozbrojenia przedstawiła plenarnemu posiedzeniu Ligi konieczność natychmiastowego działania w tym kierunku.

OBRADY NAD ZGŁOSZONYM WNIOSKIEM.

Genewa. (PAT). Projekt, przedstawiony przez delegata Jouvenala w związku z wnioskiem lorda R. Cecila w sprawie regulacji długów międzypaństwowych, jest obecnie przedmiotem obrad delegacji aljanckiej. Projekty Jouvenala pokrywają się z projektem Cecila.

TREŚĆ PROJEKTU DE JOUVENELLE'A.

W zgodzie z lordem Robertem Cecilem żąda się jako zastrzeżenie co do rozbrojenia materjalnego, rozbrojenia moralnego. Jednakże rozbrojenie moralne uda się osiągnąć tylko przez przywrócenie zaufania międzynarodowego i bezpieczeństwa międzynarodowego. W tym celu jest potrzebne natychmiastowe rozwiązanie wielkich zagadnień międzynarodowych, pod któremi cierpią wszystkie państwa: kryzys walutowy, niepewność finansowa, bezrobocie itp. Jest **koniecznem, aby wszystkie kraje doszły do układu powszechnego,** któryby **odnosił się tak do odbudowy obszarów zniszczonych,** jakteż do długów międzynarodowych i długów reparacyjnych. Wychodząc z tego założenia wskazuje, zaproponowany przez Jouvenala wniosek na następujące rezolucje: 1) zwraca się uwagę rządów interesowanych na **konieczność regulacji** długów, 2) wzywa się Radę Ligi Narodów do śledzenia usiłowań rządów interesowanych w tej mierze.

PLAN WYDOBYCIA AUSTRJI Z NĘDZY.

Genewa. (PAT). 20. Na wczorajszem posiedzeniu komitetu dla przestudjowania kwestji austrjackiej, przedłożone zostało sprawozdanie podkomitetu finansowego. Plan uchwalony przez komitet, zawiera następujące główne punkta: 1) Gwarancja niezawisłości i nienaruszalności Austrji, jakoteż wzajemne zobowiązania Austrji niezawierania żadnych umów sprzecznych z finansowemi zobowiązaniami względem wierzycieli mocarstw gwarancyjnych.

2) Wydanie jednolitej pożyczki 520 miljonów koron w złocie, na którą każde z uczestniczących mocarstw udzieli gwarancji, określonej procentowo.

3) Wypracowanie programu wewnętrznych reform finansowych w Austrji. Program tych reform musiałby być zatwierdzony przez parlament.

Następnie **ustanowiono komisję kontrolującą Ligi Narodów,** która będzie czuwała nad przeprowadzeniem tego programu.

Sprawozdanie podkomitetu finansowego zatwierdzone przez komitet kończy się uwagą, że jeżeli Austrja pragnie przeprowadzić sanację, to nie może nadal konsumować więcej, niż produkuje i musi przetrwać obecny ciężki okres.

——oo——

Rozwój wypadków na bliskim Wschodzie.

NOTA SOWJECKA DO ANGLJI W SPRAWIE CIEŚNIN.

Berlin. (AW). Karachan wręczył angielskiemu ministrowi notę, w której wyjaśnia stanowisko rządu sowjeckiego w kwestji cieśnin. W sprawie tej stoją sowjety na **gruncie układu,** zawartego z Angorą, który **daje jedynie państwom** leżącym nad morzem Czarnem prawo rozwiązania kwestji cieśnin, zabrania natomiast komukolwiek mieszania się w te sprawę. Rosja obstaje obecnie za wykonaniem tego prawa i daje Anglji wyraźnie do zrozumienia, że z góry odrzuca wszelkie postanowienia **przyszłej konferencji** weneckiej w tej sprawie.

STANOWISKO TURCJI.

Adana. (PAT.). Havas. W związku z fałszywemi pogłoskami w sprawie pokoju na bliskim wschodzie, stwierdza się stanowisko Turcji, jak następuje: 1) **Kwestja cieśnin morskich nie istnieje,** gdyż rząd wielkiego tureckiego zgromadzenia narodowego ustalił przed dwoma laty akt rządowy, że przyjmuje zasadę wolności cieśnin morskich i jest gotów poruszyć szczegóły tej zasady, 2) rząd Angory będzie żądał oddania Turcji Konstantynopola i Tracji.

MUSTAFA KEMAL „PROSI". O POZWOLENIE ZAJĘCIA TRACJI.

Konstantynopol. (PAT). Kemal pasza zwrócił się do sprzymierzonych z żądaniem udzielenia mu upoważnienia do zajęcia Tracji celem uwolnienia ludności muzułmańskiej od prześladowań ze strony Greków...

WŁOSKIE ODDZIAŁY WOJSKOWE WYCOFUJĄ SIĘ Z AZJI MN.

Rzym. (AW.). Rada ministrów uchwaliła na wniosek Schanzera wycofać wojska włoskie z Azji mniejszej i zwrócić je do Konstantynopola.

POTYCZKA ANGIELSKO-TURECKA.

Londyn. (AW.) Z Aten donoszą, że nieregularne wojska tureckie zaatakowały w strefie neutralnej na azjatyckiem wybrzeżu cieśnin załogę angielską. Wojska angielskie musiały się cofnąć. — Rząd angielski oświadcza, że o porażce tej nie posiada żadnej informacji.

GRECJA ŚCIĄGA WOJSKA DO TRACJI.

Ateny. (AW). Rząd grecki zarządził wzmocnienie oddziałów swych w Tracji siłami ściągniętemi z Małej Azji, które uzupełniono rekrutem najmłodszych roczników.

ANGLJA NAMAWIA FRANCJĘ DO CZYNNEJ OBRONY CIEŚNIN.

Londyn. (PAT.). 20. września. Wolff. Churchill udał się do Paryża, aby przedłożyć rządowi francuskiemu poglądy swego rządu na położenie na Wschodzie. Jak słychać, ma wyjechać do Paryża jutro także lord Beatty.

OPINJA ANGIELSKA NIE CHCE WOJNY.

Londyn. (PAT.). 20. września. Z przeprowadzonej przez Daily Telegraph w londyńskich sferach handlowych i przemysłowych ankiety wynika, że z wyjątkiem kilku przemysłowców, wszyscy potępiają zagraniczną politykę L. George'a. — W Londynie odbyły się liczne wiece protestujące przeciw nowej wojnie.

AMERYKA NIE BĘDZIE BRONIĆ DARDANELI.

Waszyngton. (PAT.). 20. września. Havas. Z Białego Domu donoszą, że rząd nie zamierza brać jakiegokolwiek udziału czynnego w wypadkach na Wschodzie. Rząd polecił wojskom amerykańskim nie uczestniczyć w obronie Konstantynopola i cieśnin.

Niemcy płacą odszkodowania.

Londyn. (PAT.). 19. września „Instransigeant" donosi: Rząd belgijski zawiadomił swego przedstawiciela w Paryżu, że **rozpoczęła się realizacja decyzji komisji odszkodowań** z 21. sierpnia. Delegat belgijski Delacroix zawiadomił o tem komisję odszkodowań, która jeszcze w dniu dzisiejszym odbędzie oficjalne posiedzenie, aby zakomunikować tę wiadomość członkom komisji.

——oo——

POLSKA FLOTA JEDZIE W GOŚCINĘ DO PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Warszawa. (AW). W najbliższych dniach odpływają 2 kanonierki z dywizjonu ćwiczebnego naszej flotyli wojennej morskiej pod ogólnem dowództwem komandora Stankiewicza, a mianowicie: „Komendat Piłsudski" pod dowództwem komandora ppor. Steyera i „Generał Haller" pod dowództwem komandora ppor. Mohuczego w celu złożenia wizyty reprezentacyjnej flotom wojennym Finlandji, Łotwy i Estonji.

——oo——

Z komisji sejmowych.

PODATEK OD PRZYROSTU WARTOŚCI ZNIESIONY.

Warszawa. (PAT). **Komisja skarbowo-budżetowa** rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie uchylenia podatku od przyrostu wartości. Po dyskusji przyjęto projekt w brzmieniu rządowem z małemi zmianami. Ustalono, że **w całem państwie zostaje zniesiony podatek od przyrostu wartości**, pobierany przez gminy, natomiast **wprowadzony zostanie podatek od przejścia nieruchomości w inne ręce na rzecz gminy**, w wysokości 4 proc.

Następnie ustaliła komisja kandydaturę z ramienia Sejmu **do komisji Skarbu Narodowego.** Kandydatem wybrano p. Stanisława **Majewskiego.**

Pozatem przyjęto projekt ustawy o ulgach dla nowowznoszonych budowli mieszkalnych i przeznaczonych dla celów handlowych i przemysłowych, które będą wykończone w ciągu 8 lat od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy.

UKŁADY POLITYCZNE I HANDLOWE.

Komisja spraw zagranicznych rozpatrzyła nast. sprawy: Uchwalono jednomyślnie przyjęcie układu warszawskiego z państwami bałtyckiemi z 17. marca br. Referentem na plenum wybrano p. Kamienieckiego.

Przyjęto również konwencję madrycką z 30. listopada 1920, referent na plenum p. Szandurski. Referat paryskiej konwencji sanitarnej z 17. stycznia 1921 przydzielono p. Trzcińskiemu dla porozumienia się z komisją zdrowia, referat umowy handlowej z Kłajpedą posłowi Kamienieckiemu celem porozumienia się z komisją handlowo-przemysłową, referat w sprawie poprawek do kilku artykułów paktu o Lidze Narodów posłowi Uziębłe. Na posiedzeniu komisji byli obecni min. Makowski i Narutowicz.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH.

Komisja prawnicza rozpatrywała wniosek dotyczący umowy o przywrócenie sprzedaży nieruchomości ziemskich. Według tego wniosku, skoro nabywca zostanie wprowadzony w posiadanie nieruchomości na mocy umowy, **nie może** mu być zwrócony przez sprzedawcę podwójny zadatek na mocy art. 950 kod. cyw.

Na horyzoncie wyborczym.

ZMIANY W LIŚCIE PAŃSTWOWEJ PSL.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli PSL. i grupy Stapińskiego. Z ramienia PSL. byli obecni Witos, Dąbski i Rataj, z drugiej strony pos. Stapiński, Tomaszewski i Wójcik. Narady dotyczyły zmian w zgłoszonej liście państwowej PSL. Postanowiono wciągnąć na tę listę przedstawiciela grupy Stapińskiego posła Tomaszewskiego.

KANDYDATURY P. S. L. W MAŁOPOLSCE ZACHODNIEJ I ŚRODKOWEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Zarząd okręgowy P. S. L. w Krakowie zatwierdził następujące kandydatury na posłów w Małopolsce zachodniej i środkowej. **Wieliczka:** Zastawniak, Ciastoń; **Dobromil:** inż. Pawłowski i Smulikowski; **Przeworsk:** J. Pieniążek, Słomiany; **Strzyżów:** Szmigiel, Lipski; **Przemyśl:** prof. Ćwikowski, Głowacz; **Brzozów:** Wal. Toczek, dr. W. Biały; **Olkusz:** Ostachowski, Flesiński; **Limanowa:** Łaczkuda; **Ropczyce:** J. Jedynak, Lubczyński; **Rzeszów:** A. Pluta, dr. A. Kuś; **Jasło:** J. Madejczyk, Bosak; **Dąbrowa:** prof. Gabrjel Dubiel; **Biała:** Braszka, Firganek.

KANDYDATURY Z POMORZA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Na Pomorzu zostały postawione nast. kandydatury do senatu: Z ramienia PSL. p. Kulerski Ch-Je-Ny komisarz generalny p. Płuciński, Zjednoczenia miesz. min. skarbu Jastrzębski.

OKÓLNIK GENERALNEGO KOMISARZA WYB. DO 3 WOJEWÓDZTW.

Warszawa. (PAT.). 20. września. Generalny komisarz wyborczy rozesłał do przewodniczących okręgowych komisji wyborczych w woj. lwowskiem, stanisławowskiem i tarnopolskiem nast. wyjaśnienie: Na wypadek zrzeczenia się przewodniczących lub członków komisji wyborczych obwodowych powierzonych im stanowisk, przewiduje się wydanie noweli do ordynacji wyborczej, której zarys rozstrzyga tę sprawę w następujący sposób: W razie uchylenia się członka komisji okręgowej lub obwodowej, przewodniczący ma prawo powołania do niej jednej lub dwóch osób piśmiennych z pośród wyborców, nawet nie z tego samego obwodu, które będą urzędować do czasu podjęcia czynności przez stałego członka komisji. W wypadku wykreślenia członka komisji, zastępca jego staje się stałym członkiem komisji. Gdyby to uzupełnienie komisji w ten sposób nie było możliwe, wszelkie uprawnienia komisji przechodzą na pozostałych członków względnie na przewodniczącego. W wypadku uchylenia się lub przeszkody ze strony przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej i jego zastępcy w spełnieniu włożonych na nich obowiązków, miamuje okręgowa komisja wyborcza nowego przewodniczącego oraz zastępcę, który w razie uchylenia się członków komisji obwodowych ma załatwić sam wszystkie ich czynności. Jeżeli taki wypadek zaszedł w kilku sąsiednich obwodach, może **okręgowa komisja wyborcza połączyć je w jeden obwód i ustanowić dla niego przewodniczącego** i zastępcę. Nowela przewiduje również **przesunięcie terminu wyłożenia spisu wyborców** i innych czynności o 7 dni, oraz **możność wyłożenia spisu wyborców w gminach.** Nowela będzie prawdopodobnie uchwalona w najbliższych dniach przez Sejm. Tymczasem proszę panów postępować w duchu tego zarysu, o ile nie jest sprzeczny z obecną ustawą.

O WYBIERALNOŚĆ URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (PAT.). Generalny komisarz wyborczy rozesłał do przewodniczących okręgowych komisji wyborczych następujące wyjaśnienie:

Wobec tego, że od niektórych przewodniczących okręgowych komisji wyborczych otrzymałem zapytania w sprawie wykładni art. 6 ordynacji wyborczej, wyjaśniam, że urzędnik państwowy nie może być wybrany posłem w tym okręgu, w którym pozostawał w służbie w dniu ogłoszenia wyborów.

WIEC ENDECKI W TARNOPOLU.

Tarnopol. (Kor. wł.). W ubiegłą niedzielę odbył się w Tarnopolu wiec zwołany przez Organizację Narodową, na którym przemawiał poseł Zamorski przeciw rządowemu projektowi samorządu dla 3 województw Małopolski. Choć ogół zebranych był przeciwny wszelkim protestom antyrządowym, to jednak aprobując, zręcznie z protestem w sprawie samorządu połączone oświadczenie w sprawie stosunków bezpieczeństwa w Małopolsce wsch., aprobował pośrednio i raczej mimowoli cały protest. Bezpośrednio potem zamknięcie obrad wiecu przez inicjatorów uniemożliwiło dyskusję.

Wiadomości telegraficzne.

Rokowania polsko-niemieckie w Salzbrunn. Warszawa. W najbliższym czasie rozpoczną się w Salzbrunn na G. Śląsku rokowania polsko-niemieckie w sprawie podziału funduszu ubezpieczeniowego i gwareckiego. Jako pełnomocnik Polski wystąpi dr. Wachowiak. (Tel. wł.) (G)

Strajk drukarski w Warszawie. Warszawa. 20. Wobec nieprzyjęcia regulaminu pracy w tut. zakładach graficznych przez część pracowników graficznych, mimo, że regulamin ten został przyjęty przez radę pracowników graficznych, „Gazeta Poranna“, „Kurjer Polski“, „Kurjer Poranny“ i „Rzeczpospolita“ zgodnie z uchwałą wszystkich wydawnictw pism warszawskich, przystąpiły dziś do wydawania „Gazety Wspólnej“ w charakterze wyłącznie informacyjnym. (PAT).

Budowa dróg w Wileńszczyźnie. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji robót publicznych, na którem poseł Kędzior referował projekt ustawy o sieci dróg państwowych w Ziemi Wileńskiej. Projekt ten uchwalono zgodnie z przedłożeniem rządowem. Wedle projektu państwo ma zbudować i utrzymywać na Ziemi Wileńskiej 4 drogi główne z odnogami, łącznej długości 767 kilometrów. (PAT.)

Wojna cywilna w Irlandji trwa w dalszym ciągu, przyczem powstańcy uzyskują pewne korzyści. Terenem obecnych walk jest zachodnia część górzystych okolic Irlandji. Powstańcy odpowiadają wojną podjazdową na ataki wojsk regularnych. Z obu stron są znaczne straty. (PAT).

Z Rady miejskiej.

LWÓW OTRZYMA 50 WAGONÓW CUKRU.

Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej po przydługich nieco ferjach, zaczęło się po przeszło godzinnem oczekiwaniu na ustawowy komplet radnych. Przewodniczył wiceprezydent Stahl. (Prezydent Neumann zmuszony nawoływaniami prasy, wyjechał do Warszawy po rządowy przydział cukru dla miasta).

W kojącej atmosferze, czegoś jakby zadomowienia w dziurkowanych krzesłach potoczyły się obrady i dyskusje w normalnem tempie. Przed porządkiem dziennym zgłosili nagłe wnioski: r. **Bieniecki** w sprawie pozdejmowanych wywieszek sklepowych, r. **Jakóbczyński** interpelował za notatką w naszem piśmie w sprawie ogłaszania cen biletów teatralnych na afiszach i oknach kasowych. R. **Chlamtacz** zaznaczył w odpowiedzi, że niedrukowanie cen biletów na afiszach spowodowane zostało wyłącznie względami oszczędnościowymi, jednak żądaniu r. Jakóbczyńskiego stanie się zadość, dyrekcja teatrów wywiesi cenniki przy kasach w najbliższym czasie.

R. **Höflinger** przedstawił sprawę przystąpienia gminy do spółki akc. „Powszechne domy składowe“ z udziałem 8 morgów gruntu, wartości 24,874.000 mk. W zamian za grunt spółka akc. przydzieliła gminie 24.874 akcji po 1000 mk. Rada **miejska zaakceptowała** powyższą transakcję.

W formie **wniosku nagłego wpłynęła** następnie sprawa zakupna cukru, wydzielanego przez ministerstwo skarbu. Z informacji r. Felsztyna i Chajesa wynika, że gmina dostanie 30 wagonów cukru po 560 mk. za 1 kg. Nadzwyczajny komisarjat do walki z drożyzną kredytuje gminie około połowę ceny kupna, tj. 87 milj. mk na 6 miesięcy bez odsetek. Związek miast, który rozdziela każdy przydział cukru, dolicza do każdego kg. 10 mk. — cena sprzedażna wynosić będzie 570 mk. loco Poznań plus dodatek ustanowiony przez gminę w porozumieniu z władzami skarbowemi.

Niedawno zakupił Magistrat od gminy Krakowa 20 wagonów cukru, obecnie Kraków nie chce wydać tego cukru po cenie rządowej, lecz domaga się prowizji po 300.000 mk. od każdego wagonu, tj. 6 milj. mk.

W razie wydobycia tego cukru z Krakowa i nadesłania przydziału rządowego, Magistrat rozporządzać będzie olbrzymią ilością słodyczy — 500 tonn cukru.

Nadzwyczajny komisarjat przygotował również wielkie zapasy mąki, zboża i ziemniaków dla rozdziału rządowego po cenie również b. niskiej.

R. Chajes zwrócił uwagę Prezydjum na konieczność wystarania się o kredyt na powyższe zakupy.

Na wniosek r. **Turskiego** uchwalono wyrazić podziękę nadzw. komisarjatowi do walki z drożyzną za tak owocną działalność.

Blask tak różowej przyszłości oszołomił tylko co radnych przy dalszej dyskusji nad innemi sprawami. Referenci, cierpiący na zanik energji własnej i niedorozwój organów głosowych opowiadali przyćmionym szeptem o nast. sprawach: R. ...dyka o losowaniu posagów, r. Kwiatkowski o tem, że wpisowe w szkole przemysłowej podwyższono do 500 mk., r. Pierożyński — że cyrk Chiesi'ego pozostaje we Lwowie do 15. listopada br., a dochód z 2 przedstawień ma być przeznaczony na cele dobroczynne.

Na wniosek r. **Włodzimirskiego** uchwalono wydzierżawić kantynę na targowicy na ...iówce inwalidzie p. Malinie do końca r. ... za roczną tenutą 50.000 mk. i wreszcie według referatu r. **Höflingera wydzierżawiono** 50-morgowy folwark na Persenkówce Związkowi funkcjonarjuszy gminnych do końca r. 1923 za czy...

kgr. żyta od 1 morga, z tem zastrzeżeniem, że gminie przysługuje prawo wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie ze względu na potrzeby elektrowni.

Mimo niewyczerpanego porządku dziennego wicepr. Stahl przerwał posiedzenie z powodu... braku referentów. Na sali znajdowało się już tylko 20 radnych. O, ojcowie miasta dbają o dobro mieszkańców.

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 21. WRZEŚNIA?

W r. 19 przed Chr. umiera Wirgiliusz. — W r. 29 Jezus odbywa święto Kuczek. — w r. 1621 śmierć Chodkiewicza w Chocimiu. — W r. 1740 Marja Teresa zanosi syna do parlamentu w Budapeszcie, prezentując go jako następcę tronu. — W r. 1792 zgromadzenie narodowe w Paryżu obala monarchję i ogłasza republikę. — W r. 1864 reskrypt cesarski gwałci konstytucję austro-węgierską. — W r. 1892 Kossuth zakazuje synowi powrotu do Węgier z powodu uznania królem Węgier ces. Franciszka Józefa. — W r. 1904 koronacja Piotra w Belgradzie. — W r. 1912 ukończenie budowy największej wówczas stacji radjotelegraficznej w Arlington k. Waszyngtonu o promieniu 3.000 mil angielskich. — W r. 1912 Bułgarja, Serbja, Grecja i Czarnogóra zawierają traktat wojskowy.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Mateusza ap.; gr. kat. Rożd. P. Bohor. Jutro rz. kat. Maurycego; gr. kat. Joakyma i Anny. — Wschód słońca 5·10 zachód 5·25.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

Czwartek „Klątwa“ (ostatni gośc. występ Ordon-Sosnowskiej).

Piątek „Rycerskość wieśniacza“ i „Pajace“.

Sobota „Dziewczę z Holandji.

Repertuar Teatru Nowości.

Czwartek „Rozwódka“.

Piątek „Kuzynek z Honolulu“.

Sobota „Dr. Stieglitz“.

Mały teatr miejski:

Czwartek „Morphium“.

Piątek „Kiki“ komedja.

Teatr liter.-art. „UL“ Ossolińskich 10, pod dyr. S. Śliwińskiego. Występy: Zofji Wojnowskiej primadonny opery i operetki warszawskiej Haliny Zmichowskiej, Pauliny Naskowskiej, M. Buczanowskiej, P. Chwastkiewicza, K. Chrzanowskiego, Neussera, Józefowicza, pastel sceniczny „Bajaderki“ satyra Brunona Winawera. Dokument tajny. Początek o 8-mej. Sextet orkiestrowy.

Biuro Koncertowe M. Tuerka. Dziś we czwartek Pożegnalny koncert pianisty Stefana **ASKENASEGO**.

2273

We Lwowie.

— **Pogrzeb powstańca.** Na cmentarzyku towarzyszy broni złożono wczoraj zwłoki jednego z ostatnich bohaterów r. 1863 śp. Józefa Chlebińskiego. Wspominaliśmy już, że była to postać znana i popularna na bruku lwowskim. Śp. Chlebiński zbierał przez długie lata w lokalach publicznych grosz do puszki na cele TSL. W oddaniu ostatniej posługi wzięła udział kompanja honorowa 40 pp. z orkiestrą, towarzysze broni z r. 1863 z prezesem Tow. uczestników powstania prof. Syroczyńskim i chorążym Tow. Kępińskim, delegacja TSL. z dr. Próchnickim i dr. Poratyńskim, oraz garstka publiczności. Za trumną postępowała wdowa z trojgiem maleńkich, zupełnie niezaopatrzonych na przyszłość biednych sierotek. Nad mogiłą przemówił delegat obrońców Lwowa i sztandar ich pochylił się na pożegnanie żołnierza.

— **Zjazd dyrektorów kolejowych**, a to wydziałów przewozowo-taryfowych wszystkich dyrekcji kolejowych w Polsce odbył się we Lwowie. Obrady trwały przez 2 dni, tj. 19. i 20. bm. Przewodniczył naczelnik wydziału przewozowego w minist. kolejowem p. Taszycki. Zjazd powziął szereg uchwał w sprawie 1) regulaminu oddziałów kolejowych dyrekcji kolei państw., 2) wykazu odległości taryfowych i uzupełnienia tego podręcznika i 3) co do wydania spisu stacji kolejowych w Polsce.

— **Na zebraniu asystentów** wyższych zakładów naukowych we **Lwowie uchwalono** rozpocząć strajk na wypadek, gdyby wprowadzono w życie projekt rządowy, podług którego miano by zmniejszyć dotychczasowe pobory asystentów młodszych.

— **Zjazd niższych funkcjonarjuszów państwowych.** D. 24. bm. o godz. pół do 10 rano obradować będzie w sali posiedzeń rady miejskiej zjazd niższych funkcjonarjuszy państwowych w Małopolsce w sprawach uposażenia pracowników państwowych i wyborów do Sejmu. Na zjazd zaprasza przedstawiciel władz i posłów sejmowych.

— **Kurs przygotowawczy dla przewodników po Lwowie** rozpocznie się w sobotę, 23. bm. o g. 6. wiecz. w sali Muzeum Przemysłowego.

— **Dwa cenniki magistrackie w jednym dniu.** Wedle cennika dla drobnej sprzedaży, wydanego przez magistrat w dniu 14. bm., a więc ostatniego ma się płacić: za 1 kg. masła deserowego 3000 mp., stołowego 2600, kuchennego 2200, 1 jajo 40 mkp., 1 kg. sera w osełce 440 mkp., sera beczkowego 420 mkp. Kiedy wczoraj na placu targowym handlarka masła Elżbieta Zenner, zam. przy ul. Zamkowej 8 sprzedawała 1 kg. masła słonego po 4000 mkp.; jeden z posterunkowych zakwestjonował tę sprzedaż. Handlarka oświadczyła na to posterunkowemu, że sama kupuje masło hurtownie u Rozalji Schreiber przy ul. Ruskiej 4, gdzie płaci za 1 kg. masła tego od 3200 do 3700 mk. Posterunkowy, który udał się do wskazanego sklepu Schreiberowej, znalazł tam następujący cennik sprzedaży hurtownej: 1 kg. masła od 3000—3600 mk., 1 kg. sera słodkiego 520 mk., kwaśnego 480 mk., 1 jajo 45 mk. Cennik ten nosił datę wystawienia również 14. bm., oraz posiadał podpis radcy Kwiatkowskiego. Dziwnem nam się wydaje ułożenie tych 2 cenników na te same artykuły w tym samym dniu, bo z cennika tego wynika, że cena towaru w hurcie nabytego jest znacznie droższa od cen detalicznych.

— **Surowy wyrok.** Siedmioletnie ciężkie więzienie wymierzył wczoraj trybunał orzekający Janowi Woźniakiewiczowi, monterowi z zawodu, który w 20 wypadkach dopuścił się oszustwa i kradzieży. Woźniakiewicz ofiarowywał naiwnym i chciwym taniego produktu obywatelom lwowskim cukier i mąkę na sprzedaż. Brał poważne kwoty jako zadatek, a towaru nie dostarczał, ponadto kradł gdzie się dało. Cała rodzina jego towarzyszyła mu na ławie oskarżonych, a więc matka, brat i siostra. Oskarżeni oni byli o współwinę w niektórych wypadkach kradzieży. Matkę skazano na 6, córkę na 5, brata na 2 miesiące więzienia. Jan Woźniakiewicz wyprawił po wyroku taką awanturę, że 4 policjantów musiało go wyprowadzić z sali.

— **Skazanie listonosza za oszustwo.** Listonosza pieniężnego Jana Boguckiego, który przez długie lata pracował nienagannie i cieszył się zaufaniem przełożonych, skusiły czeki dolarowe. Do kilku adresatów nadeszły czeki na łączną sumę około 20.000 mp. Bogucki z czekami tymi zwracał się do urzędnika pocztowego p. S. Finkelsteina i oświadczył mu, że adresaci, nie mając czasu zrealizować czeków, polecili mu pieniądze odebrać. Urzędnik uwierzył. Wkrótce oszustwo wyszło na jaw. Wczoraj przed trybunałem orzekającym pod przew. sędziego Niewiadomskiego odbyła się przeciw Boguckiemu rozprawa o zbrodnię oszustwa z ustawy styczniowej, zagrożona karą śmierci. Oskarżonego, który przyznał się do winy, bronił dr. Rutka. Trybunał uwzględniając okoliczności łagodzące, wymierzył najniższą, ustawą przewidzianą karę, 4-letniego ciężkiego więzienia. Bogucki jest wdowcem, ojcem sześciorga dzieci. Po ogłoszeniu wyroku, rozegrała się w sali sądu wzruszająca scena. Najstarsza córka skazanego, mężatka, która teraz będzie musiała zaopiekować się resztą rodzeństwa, popadła w formalny szał płaczu i spazmów.

— **Hyjena-restaurator.** Bronisław Marek, kucharz zajęty w restauracji Stanisława Giżyckiego przy ul. Hetmańskiej l. 20, doniósł wczoraj do policji o niesłychanej bezczelności swego chlebodawcy, w którego tajemnice kulinarne powinna bezwzględnie wkroczyć prokuratorja. Wedle zeznań donoszącego, powołującego się nawet na świadków, restaurator Giżycki żywi swoich gości padliną — gdyż inaczej nie można nazwać mięsa, które po 2-tygodniowem trzymaniu u siebie podaje na stół. Gdy w czasie Targów kazał podawać gościom śmierdzące flaczki, wątroby, kotlety i inne podobnie „świeże“ potrawy, na zwróconą mu uwagę donoszącego oświadczył, że „zagranicznym to nie szkodzi“. Kanapki sporządza się w tej restauracji z odpadków, pozostałych po gościach. Wreszcie kiedy Marek chciał 18. bm. jeden z takich śmierdzących transportów mięsa zanieść do fizykatu miejskiego celem zbadania, właściciel mięso mu to odebrał i zagroził usunięciem z posady. Najwyższy czas, aby magistrat zarządził rewizję w naszych jadłodajniach, a przekona się, że w mieście naszem proceder à la p. Giżycki uprawia więcej hyjen-restauratorów.

— **Zamach samobójczy.** Przedwczorajszej nocy rzuciła się z II. piętra w zamiarze samobójczym W. T. (l. 34), żona pryw. urzędnika, zam. przy ul. Kurkowej 6 i odniosła tak ciężkie obrażenia cielesne, że w beznadziejnym stanie odwieziono ją do powszechnego szpitala. Powodem tego rozpaczliwego kroku miało być nieszczęśliwe pożycie małżeńskie.

— **Krwawy porachunek kopystką.** Marja Kusz, zam. na Sobieszczyźnie 4, napadła wczoraj wraz z kochankiem na swoją sąsiadkę Anastazję Lukiźniczuk (l. 30) i zwyczajną kopystką zrobiła jej 3 dziury na głowie, a 2 na ręce. Nieszczęśliwą Anastazją zaopiekowało się pogotowie ratunkowe, a wojowniczą parką policja.

— **Aresztowanie oszustów mieszkaniowych.** Salcia Wolf wraz z mężem swoim i za pośrednictwem niejakiego Wolfa Zahlera r. Steina, sprzedała kilkakrotnie swoje mieszkanie przy ul. Kosiewicza 12 wraz z meblami, inny znowu bez mebli różnym osobom. Na skutek doniesienia jednej z osób poszkodowanych, policja przymknęła Wolfową wraz z jej pośrednikiem, mężowi jej zaś udało się zbiedz.

Z całej Polski.

— **Katastrofa kolejowa.** Wczoraj na stacji Poronin urwało się 5 próżnych wagonów towarowych, które sunąc po pochyłości wpadły na stację Biały Dunajec, gdzie zderzyły się z wyjeżdżającym z tej stacji pociągiem osobowym Nr. 6113. Czterech podróżnych i trzech kolejarzy odniosło lekkie obrażenia cielesne. Kilka wagonów towarowych i parowóz pociągu Nr. 6113 zostały uszkodzone. Ruch osobowy odbywa się przez przesiadanie. Przeszkoda będzie usunięta w ciągu dnia dzisiejszego, dochodzenia w toku.

— **Skandaliczna sprawa.** Z Warszawy donoszą: Dnia 18. bm. rozpoczęła się w tutejszym sądzie karnym rozprawa przeciw dr. Stanisławowi Serkowskiemu, właścicielowi zakładu bakterjologicznego, oskarżonemu o to, że sprzedawał zamiast surowicy preparat bezwartościowy, zaopatrując opakowanie w napisy, wprowadzające w błąd nabywców. Wyniki śledztwa karnego były dla dr. S. bardzo niekorzystne. Oskarżony do winy się nie przyznawał. Oskarżyciel w oskarżonym widzi człowieka specjalnie szkodliwego, właśnie dlatego, że społeczeństwo darzyło go zaufaniem: działalność jego, godzącą w zdrowie, uważa za osobliwie niebezpieczną. Naklejanie na ampułkach z bezwartościową surowicą etykiet z oznaczeniem fałszywej siły leczniczej, na jednych 1000, na drugich 2000, nie jest pomyłką, ale przestępstwem. Nie są pomyłką także liczne niedbalstwa; najwadliwszy stan sanitarny zakładu itd. Świnki — którym wstrzykiwano surowice dra Serkowskiego — pozdychały wszystkie. Oskarżyciel żądał aresztowania dra Serkowskiego; ignorował on dotychczas śledztwo, chociaż obecnie mówi o wyświetleniu sprawy; ignorował potrójne ujemne dla siebie wyniki ekspertyzy; zachodzi obawa, że zechce, będąc na wolności, wpłynąć na wyniki dalszego dochodzenia. Sędzia p. Lopatto postanowił sprawę odroczyć i natychmiast aresztować dra S. do czasu złożenia kaucji w sumie 2.000.000 marek.

— **Olbrzymia kradzież klejnotów.** Wczorajszej nocy dokonano w Warszawie kradzieży klejnotów na szkodę żony posła angielskiego Max Milerowej. Szkoda wynosi 60 do 80 tysięcy funtów szterlingów. O kradzież tę podejrzany jest służący państwa Max Milerów, b. jeniec bolszewicki Skoptow.

Ze świata.

— (ik) **Jak walczą z drożyzną w Turyngji.** W większych miastach w Turyngji wprowadzono w życie następujące rozporządzenie: Policja ma obowiązek badać ceny na targach, a specjalna komisja rzeczoznawców kontroluje ceny po sklepach. W razie jakiegokolwiek nadużycia paskarz natychmiast wędruje do sądu, gdzie specjalny sędzia już czeka na niego. Dowody i świadków musi policja natychmiast dostarczyć. Rozprawę prowadzi się ustnie na poczekaniu i możliwie szybko, tak, by paskarz z gotowym wyrokiem w ręku mógł pójść do sklepu lub do kryminału. Poszkodowany klijent ma prawo w każdej chwili telefonicznie wezwać komisję rzeczoznawców do zbadania nadużycia. Kiedyż nasza święta koltunerja zdobędzie się na coś podobnego?

— **Komuniści na Węgrzech.** Policja w Budapeszcie wpadła na ślad szeroko rozgałęzionej organizacji komunistycznej. Organizacja ta wydawała od niejakiego czasu pismo komunistyczne pt. „Commun". Agitacja szła z Wiednia, skąd wysłano na jej cele 20 miljonów koron. Śledztwo w toku.

— **Strajk kelnerów w Wiedniu.** Z powodu nieuwzględnienia żądań kelnerów w sprawie podwyżki płac, postanowili oni przystąpić do strajku. W związku z tem począwszy od jutra wszystkie kawiarnie w Wiedniu będą zamknięte.

— **Termin procesu przeciw mordercom Rathenau'a** został wyznaczony na 3. października.

— Śnieg spadł na południu Francji.

Zebrania, odczyty i widowiska.

Walne zebranie oddziału lwowskiego Czerw. Krzyża odbędzie się 23. bm. o godz. 5 popoł. w sali ratuszowej.

—oo—

Prof. W. Łabuński odbędzie 24. bm. lekcje w konc. szkole muzycznej S. Kasprzyk (ul. Kochanowskiego l. 4). 2 93

Komunikaty.

Wojewódzki zjazd stałych delegacji pracowników państw. ze wszystkich pow. odbędzie się w Tarnopolu, 24. bm. o 5 godz. popoł. w sali konf. I-go gimnazjum, na którym zda sprawę delegat, wysłany do Warszawy, gdzie przez kilka dni obradowali reprezentanci wszystkich wojew. związków nad nową ustawą pensyjną, przedłożoną im do zaopinjowania przez rząd. Nadto na tym zjeździe wypowiedzą się delegaci, jakie stanowisko mają zająć pracownicy państw. w sprawie wyborów.

Wszelkich informacji, zjazdu dotyczących udzielić może interesowanym prezes Wojew. Związku, prof. Z. Turecki w Tarnopolu, ulica Głowackiego 6.

—oo—

Zarząd Towarzystwa „Koło studentek wyższych uczelni we Lwowie" składa niniejszem gorące podziękowanie Tym wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do stworzenia w roku bieżącym Kolonji Studentek w Turzy W., a w szczególności: Rektorowi Uniwersytetu J. Kazimierza we Lwowie i Naczelnemu Urzędniczemu Związkowi Aprowizacyjnemu (N. U. Z. A.) za ofiarowanie wydatnej pomocy finansowej, Radzie Okręgowej Opiekuńczej (R. O. O.) za dostarczenie prowiantów, WP. leśniczemu Bockenheimowi, WP. inspektorowi Bohdalikowi, WP. radcy Arturowi Gretschelowi, WP. leśniczemu Hubłowi, WP. radcy St. Wójcikowi, JWP. marszałkowi powiatowemu Henr. Prekowi za szczere i gorące zajęcie się kolonją i udzielenie ułatwień przy urządzeniu i pobytu tejże.

—oo—

Koło Studentek Wyższych uczelni we Lwowie zawiadamia PT. Studentki, reflektujące na mieszkanie w Domu Studentek (przy ul. Kampiańskiego 4.), że podania można składać do dnia 1. października br. w Rektoracie Uniwersytetu J. Kazimierza we Lwowie. Do podania należy dołączyć kwestjonarjusz, który wydaje Koło Studentek w godzinach urzędowych, oraz świadectwo zdrowia i świadectwo egzaminów i kollokwiów, pracy seminaryjnej, laboratoryjnej itd.

Przez szkło powiększające.

JAK MISTER CARTOFFELSON DOSTAŁ POMIESZKANIE.

Wczoraj znalazłem w skrzynce następujący bilecik:

Kochany Duklo! Przyjdź dziś do mnie na herbatkę, pogadamy — całuję Cię — Ziemniak".

Ziemniak? Wszak to mój kolega z 6-tej gimnazjalnej, o którym słyszałem, że w czasie wojny drapnął do Chicago. To on mnie nazwał Duklą pierwszy i przezwisko to nie opuszczało mnie, aż do matury.

W godzinę potem byłem u Ziemniaka w pokoju.

— Ty się skąd tu wziąłeś? — rzekłem zdziwiony.

— Jakto skąd, przed miesiącem przyjechałem z Chicago.

— A w jaki sposób wytrzasnąłeś pomieszkanie?

— A cóż ty nie masz?

— Nie. Wniosłem podanie jeszcze w roku 1920 do dziś ani słychu. Mieszkam, jak kawka, na strychu z rodziną w jednej dziurze.

— Boś głupi, to znaczy głupio uczciwy, jak zawsze. Nie umiesz się brać do rzeczy.

— Nie skrzecz, tylko powiedz, jak dostałeś takie wspaniałe pomieszkanie.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 20. września.

— **Odbudowa kraju.** Akcja odbudowy kraju prowadzoną jest na podstawie ustawy z dnia 18. lipca 1919 r. W myśl powyższej ustawy pomoc państwowa ogranicza się do 20.000 marek na jedno gospodarstwo zniszczone, przyczem materjały, wydawane przez państwowe urzędy odbudowy poszkodowanym, sprzedawane im są po cenie z lipca 1919 r., co, po przeliczeniu na ceny obecne, wyniesie po 2,000.000 mk. na poszczególne gospodarstwo. Akcja odbudowy rozpoczęła się zaraz po powstaniu Państwa Polskiego i do końca 1921 r. z ogólnej liczby 1,600.000 budynków zniszczonych, zostało odbudowanych w przybliżeniu 680.000. Ogólna kwota, obciążająca skarb państwa, do końca 1921 r. wynosiła 6.700 miljonów.

Prócz tego państwowy bank odbudowy udzielił pożyczek na odbudowę w wysokości 800 milj. mk. W 1922 r. akcję odbudowy prowadzi się nadal, jednakże wobec podrożenia materjałów, oraz wobec tego, że w myśl Konstytucji rząd zmuszony jest nabywać drzewo po cenach taryfowych, wynik tegorocznego postępu odbudowy będzie znacznie mniejszy, niż w roku zeszłym. Podczas gdy w zeszłym roku odbudowano przy pomocy państwowej około 200.000 budynków, w obecnym roku cyfra ta nie przekroczy 80.000. Według przybliżonych kosztorysów kredyt, jaki potrzebny byłby do całkowitej odbudowy kraju, wynosi 1200 miljardów.

+ **Tegoroczne zbiory w Polsce.** Wedle wiadomości zasięgniętych z ministerstwa rolnictwa, urodzaj w Polsce przedstawia się jak następuje:

Obszar zasiewów, w hekt.: pszenica ozima 1,037.531; żyto 4,382.124; owies 2,313.947; ziemniaki 2,147.031; buraki cukrowe 107.191; jęczmień 1,113.513. Wydajność, w centn. metr., pszenica ozima 11,8; żyto ozime 12,2; jare 8,9; owies 11,5; ziemniaki 131.12; buraki cukrowe 229,7; jęczmień ozimy 12,2; jary 12.4.

Przypuszczalne zbiory: ziemniaków około 20 milj. ton., buraków cukr. 2 i pół milj. ton., pszenicy 1,000219 ton, żyta 5,000.330 ton, jęczmienia 1,000.380 ton.

— **Kontyngent wywozowy jaj** na wrzesień br. ustalono podług doniesień z Warszawy na 180 wagonów.

— **Wystawa artykułów pierwszej potrzeby w Katowicach.** Z Warszawy donoszą: Na ostatniem posiedzeniu rady państwowo-przemysłowej w celu ułatwienia kołom gospodarczym górnośląskim zaznajomienia się z produkcją przemysłową innych dzielnic polskich, uznano za aktualną myśl urządzenia w Katowicach wystawy artykułów t. zw. pierwszej potrzeby (odzież, naczynia emaljowane, sprzęty kuchenne, bielizna itp.), których brak daje się odczuwać na G. Śląsku.

Dostawy węgla niemieckiego dla Ententy ustalone przez komisję odszkodowań na 1.725.000 ton miesięcznie, zostały zredukowane obecnie wedle doniesienia „Local Anzeigera" na 1,610.000 ton miesięcznie na miesiące sierpień, wrzesień i październik. (PAT).

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Na targu akcji przemysłowych obroty skromne. Kursa naogół chwiejne. Chodorów nieco silniejszy zakończył 5.100. Oikos tańszy ustalił przy kursie 8.100. Polska nafta niezmieniona. Akcje bankowe i papiery lokacyjne bez obrotów. Waluty zagraniczne droższe. Dolary o 100 punktów wyższe notowały 7600. Praga podrożała nieco 248. Wiedeń i Berlin naogół niezmienione.

+ **Giełda zbożowa.** Sytuacja na ogół nie zmieniona, z powodu ciągłych deszczów i trudności dowozowych, ceny nieco wyższe. Ruch na giełdzie słabszy, transakcje w życie po 17.000. Tendencja utrzymana, usposobienie słabe. Następne zebranie giełdy zbożowej dnia 22. bm. o godz. 11 przedpoł.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	20 wrześn.	B) Akc. przem.	20 wrześn.
Akc. Związk. .	700	Gafota ex . .	1300
Dyskont Lw. .	1300	Górka	8000
Handl. Pozn. .	3200	Oikos	T 8100
Hipot. akc. . .	800	Parowozy . .	1200
Hipot. zemel	420	Patria	5600
Małopolski	750	Pezet	T 1200
Powszechny .	375	Pocisk	825
Przemysłowy	600	Pol. Glob . .	650
Ziemski kred.	600	Pol. Nafta . .	T 1875
		Pol. Tow. Bud.	2500
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 750
Brow. Lwow.	18000	Rykszawa . .	6000
Chodorów . .	T 5100	Siersza el. . .	1250
Karpalit . . .	2125	Gór. Siersza .	9500
Ćmielów . .	3000	Tepege . . .	6200
Portland z S.	—	Zieleniewski .	6150
Galicja . . .	700000	Żegluga pol. .	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 216	Lwów — dnia 20 września 1922		Warszawa dnia 20 wrześn.	Zurych dnia 20 IX.	Berlin dnia 20 IX.	Wiedeń dnia 20 IX.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.07	18.[illegible]0	1080
1 funt ang.	33000—34000	33400—34400	33350—34210	23 70	6325.00	330300
100 frs franc.	55500—58500	56500—59500	58200—59000	40.[illegible]0	10900.00	567900
100 fr. szwaj.	135000—145000	137500—147500	142400—146000	53.19	27000.00	189350
100 frc. belg.	53000 55000	53000—56000	55400—56100	38.10	10300.00	518500
100 K czesk.	[illegible]3000—25000	23500—25500	24800—25000	16 80	703,00	280940
100 K węg.	275—325	300—350	—.—	—.22	36.54	[illegible]
100 K austr.	9—12	9—12	1000—10·50	—.04/4	2.07	100—
100 M niem.	525 575	525—575	510—542	0.36½	100 —	[illegible]
1 Dolar am.	7425—7625	7400—7600	7500—7600	135.50	1450 00	78700
100 Lir wł.	29000—31000	30000—33000	32700—33200	22.50	6025.00	81300
100 Lei rum.	4100—4500	4400—4800	—.—	3.15	228.20	44900
100 guld hol.	290000 300000	295000—305000	—.—	267 40	55400.00	2890000
100 K norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—.—	88.50	5921.00	126500
100 K duńs.	82000—85000	P 80000—85000	—.—	113.00	7818.00	154500
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—.—	140.50	9387.50	196500

UWAGA: „—.—" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

— Całkiem prosto. Poszedłem do urzędu mieszkaniowego i poprosiłem.

— I dali ci tak — bez niczego?

— Bez niczego. Znając wasz respekt dla Amerykanów, udałem, że nie umiem po polsku, a zacząłem prosić po angielsku: Aj em of Chicago. Fur czember, fur sausend dollars. — Urzędnicy spojrzeli sobie pytająco w oczy. Potem jeden kazał mi się po trzech dniach zgłosić. Przyszedłem po trzech dniach i dostałem 4 pokoje z kuchnią, jak widzisz.

— Jakto i nie dałeś im nic za to.

— Przecież ja im nic nie obiecywałem. Ja chciałem dać gospodarzowi, ale powiedziano mi, że mu się należy tylko 800 mk. miesięcznie.

— No, a im za fatygę?

— Jakto — urzędnikom? Naturalnie, że nic, to ich obowiązek.

— Toś ty ich bardzo skrzywdził — oni się tego, mister Cartoffelson, po tobie nie spodziewali.

x

LISTY Z KRAJU.

WYWROTOWA DEMAGOGJA „WYZWOLENIA“ NA KRESACH.

(Korespondencja własna).

Dubno, we wrześniu.

Na wielkim zjeździe powiatowym w Krzemieńcu w niedzielę 10 bm. zebrani w liczbie kilku tysięcy wysłuchali programowych mów przedstawicieli Piastowców, Wyzwolenia i Rad Ludowych. Rezolucja Piastowców, opowiadająca się za koniecznością połączenia ruchu ludowego w jedno stronnictwo pod przewodnictwem Witosa, stwierdziła, że tylko wtedy nadchodzące wybory dadzą zwycięstwo prawdziwej demokracji. Zebrani na zjeździe złożyli hołd Naczelnikowi Państwa, wierzą, że jak dotąd, tak na przyszłość będzie Prezydentem Rzeczypospolitej.

Naogół Ziazd odbył się spokojnie. Przemówienia Piastowców były poważne, natomiast przedstawiciele Wyzwolenia, a zwłaszcza niejaki Żurek, operowali właściwą temu stronnictwu demagogią. Sensację wywołała prowokacyjna i antypaństwowa mowa b. starosty p. Baczyńskiego, który podburzał ludność przeciw osadnikom. Na szczęście zebrani zachowali się trzeźwo, a replika Piastowców, wyjaśniająca nieuczciwą, podwójną grę Baczyńskiego, przyjęta była oklaskami i tylko zniknięcie Baczyńskiego w czas uchroniło go od niemiłych dla jego osoby konsekwencji. Sądzimy, że prokuratorja zajmie się osobą p. Baczyńskiego w związku z jego ostatnią mową, inaczej bowiem mielibyśmy dowód tolerowania anarchji w państwie. Obradom przewodniczył p. Wł. Kowalski, sekretarzowali pp. Bajsarowicz i Kurnatowski.

M. B.

ZAPISKI.

Henryk Elzenberg — Marek Aureliusz. Z historji i psychologji etyki. Bibljoteka filozoficzna. Serja III. Tom. I. Lwów—Warszawa 1922.

Dziwić się zaiste należy warszawskiej Bibliotece Filozof., że nie wahała się pracy p. Elzenberga przyjąć do swego zbioru. Prócz masy nagromadzonych cytatów, nic naprawdę nie przemawia za wartością tej książki. Styl okropny, budowa zdań futurystyczna, okresy myślowe jak najbardziej powikłane, materjał zupełnie, mimo czterech rozdziałów, nieuporządkowany. Historja, psychologja, etyka, literatura grecka i rzymska, stoicyzm, Marek Aureljusz i sam autor tak zmieszani ze sobą, że nie podobna się zorjentować w chaosie. Oto próbka stylu i logiki: „Tak było i w stoicyzmie; dla Epikteta np., który wyłożony tu podział (sic) w innej nieco formie również (sic) wykłada, „dział o afektach jest naczelny i najistotniejszy”. Zatem podział wyłożony tu przez p. E. w r. 1922 „również” wykłada Epiktet, żyjący między 50 a 130 po Chr.

Osobę M. Aureljusza zaczyna autor omawiać w ten sposób, że najpierw pisze o jego wojnach, potem o wychowaniu i Frontonie (nauczyciel Marka, znany blagier i wynalazca t. zw. „stylu afrykańskiego”), potem o „Rozmyślaniach”, o Cyceronie, o celowości, autarkji(!) itp. i to wszystko nosi tytuł „Uzdatnienie do obowiązków”.

Nie tylko, że pod względem naukowym praca nie daje tego, co o Marku Aureljuszu i jego epoce wiemy skąd inąd, ale nawet, jako dzieło popularne nie może przynieść pożytku, gdyż nie ma tam ani jasnego poglądu na środowisko, z którego wyrasta postać cesarza-filozofa, ani też o samym Marku nie można sobie wyrobić żadnego sądu. Szkoda tylko pracy, włożonej w gromadzenie cytatów i kosztów druku.

I. K.

Bronisława Ostrowska: „Książka Jutra czyli Tajemnica geniusza drukarni”. (Warszawa, Książnica Polska, str. 108. R. 1922.)

Jestto niewątpliwie jedna z najwytworniej w ostatnich czasach wydanych książek, przynosząca prawdziwy zaszczyt drukarni p. Łazarskiego w Warszawie i staranności wydawnictwa. Składa się na wytworność tę i doskonały papier drzewny i dobór przepysznych typów czcionek. Szkoda jednak, że przeestetyzowano książkę całym szeregiem dziwactw, jak np. brakiem tytułu, brakiem paginacji, oraz umieszczeniem na końcu książki całej litanji najszczegółowszych informacji i nazwisk tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób byli czynni przy jej powstaniu. Zwyczaj to praktykowany i na miejscu, gdy idzie o wydawnictwo monumentalne, za które książki p. Ostrowskiej jednak żadną miarą uznać nie można. To też dzięki temu „wytworność” przedzierżga się w „pretensjonalność”.

Pretensjonalną jest też „rzecz” pani Ostrowskiej od pierwszej do ostatniej stronicy, od tytułu do owego końcowego „epitafium”. Chciała autorka, jak sama zaznacza w przedmowie, dać ciąg dalszy znanej swej książki o „bohaterskim Misiu”. Lecz choć i tamtą w sposób nie tyle dowcipny, ile również pretensjonalny, przeznaczyła „dla dzieci od lat dziesięciu do stu”, stworzyła w niej mimoto dobrą lekturę dla młodzieży. Nie dla młodzieży jednak „Książka Jutra”, acz w sposób zgoła niewytłumaczony i ją przeznacza autorka dla młodzieży (oczywiście o 3 lata już starszej!) „od lat trzynastu do stu trzech”. Nie uratują książki, pisanej stylem wysoce poetyckim, lecz nazbyt kunsztownym i sztucznym, skomponowanej w sposób zawiły i dziwaczny — owe trzy lata, nie uratuje jej i wyznanie autorki, że „książka ta nie jest tem, czem chciałam ją widzieć” i jakby w formie exkuzy dodana uwaga: „A jednak w książkę tę włożyłam dużo mojej prawdy własnej i dlatego, **pomimo wszystkich zastrzeżeń** (rozstrzelenie nasze), z dobrą myślą oddaję ją w ręce czytelnika”.

Uznajemy w zupełności zacną i trafną intencje autorki: szło jej o to, by z dziejami powstania książki złączyć dzieje bohatera, suchy opis przemienić w żywą, interesującą i pouczającą zarazem historję, a w tej historji dać obraz męczeństwa, wędrówki, tryumfu całego narodu, a ponadto jeszcze ogrom i tajemnicę Pracy nowoczesnej stawić przed oczy — uznajemy za wysoce cenną tę chęć przełamania oschłego dydaktyzmu i tchnienia weń ożywczej poezji — uznajemy dalej cały szereg przepięknych w istocie ustępów, scen, obrazków — a wreszcie, co u Ostrowskiej już nie zadziwia, piękno formy zarówno w prozie, jako też szczególnie we wkładkach lirycznych; — stanowczo jednak całość uważamy **za chybioną**, zadanie za nierozwiązane przez autorkę pod względem artystycznym, a kompozycję za tak nienaturalną i dziwaczną, że książki tej żadną miarą nie oddalibyśmy w ręce „dzieci od lat 13” — do 18, przypuszczając, że starsi (do lat 103) sami sobie z nią poradzą.

„Nieporozumienie” — oto jakbyśmy książkę Ostrowskiej skwalifikowali. A czy nie jest „nieporozumieniem” również wydanie jej przez „Książnicę Polską”, będącą — o ile nam wiadomo — wydawnictwem **pedagogicznem?**

J. Mirski.

„Lot”, czasopismo poświęcone zagadnieniom lotnictwa, żeglugi powietrznej i automobilizmu. Treść numeru 4.: Gustaw Eiffel — inż. Kl. Filipowski. Na płatach lotu — Starter. VII. Międzynarodowa wystawa lotnicza w Paryżu — W. Świątecki. Port lotniczy — Lwów. Berline Spad. Hanriot. Dział samochodowy. Kronika Polska. Tablica terminologiczna płatowca. Biuletyn Aero-Klubu Polski (Warszawa). Biuletyn francuski. Kronika międzynarodowa. Bibljografja. Cena numeru 400 mk.

—oo—

KRONIKA SPORTOWA.

Lwów, 20. września.

Ostatnie tygodnie stwierdzają, że forma naszych drużyn footballowych popsuła się widocznie. Obecnie nastąpiła serja klęsk i to poważnych w spotkaniach Czarnych i Pogoni z drużynami krakowskiemi, ubiegła niedziela przyniosła znów dotkliwą porażkę naszej reprezentacji. Trzecia pierwszoklasowa drużyna Lechia również cofa się wybitnie w swym rozwoju, czego dostatecznym dowodem jest ostatni jej wynik z A. Z. S., w którym to meczu zwyciężyła zaledwie różnicą jednej bramki. Różne mogą być powody niedyspozycji poszczególnych graczy, zależne bardzo często od nieprzewidzianych zupełnie okoliczności, ogólny jednak spadek formy naszych drużyn musi mieć jakiś podkład głębszy, nad którym wypada się zastanowić.

Sport piłki nożnej we Lwowie nie stoi jeszcze na tym poziomie, by uczyć mógł się sam bez żadnych przykładów obcych. Dlatego zadziwiającym jest fakt, że nasze kluby nie starają się obecnie zupełnie o sprowadzanie dobrych drużyn zagranicznych, by w ten sposób dać możność wydoskonalenia się swoim graczom. Jest prawdą, że występy klubów czeskich, węgierskich czy austrjackich są połączone z kosztami b. wysokimi, lecz mamy wrażenie, że przy średniej zupełnie ilości publiczności imprezy nie mogą się skończyć deficytem. Dwie tylko drużyny zagraniczne na cały sezon jesienny, to jednak trochę za mało, i o ile dalej kierownictwa naszych klubów tak postępować będą, to wkrótce już smutne skutki nie dadzą na się czekać. Myślimy więc, że należałoby absolutnie zerwać z systemem rozgrywania meczów z Polonią przemyską, Rewerą, Pogonią stryjską, a później znów z Polonią, Rewerą itd., trzeba postarać się koniecznie o drużyny, któreby mogły nam coś pokazać. W tym sezonie trudno już będzie rozwinąć silniejszą działalność w tym kierunku, gdyż pora deszczowa już nastała, a śnieg także pokryje wkrótce nasze boiska. Na sezon wiosenny jednak należy już teraz poczynić odpowiednie przygotowania. Zarządy naszych pierwszoklasowych drużyn powinny po wylosowaniu rozgrywek o mistrzostwo porozumieć się w sprawie terminów i zaangażować obce drużyny o wysokiej klasie.

W tym roku wprawdzie przy dużej dozie szczęścia zdobyła Pogoń mistrzostwo Polski południowej, a do mistrzostwa Polski również stoi dla niej droga otworem. Przy dalszym jednak spadku formy będzie zaszczytny tytuł bardzo trudnym do osiągnięcia, gdyż Warty poznańskiej lub Ł. K. S. już dziś lekceważyć nie można, a wyniki tegoroczne tych drużyn w spotkaniach z zagranicznymi piłkarzami stwierdzają to ponad wszelką wątpliwość. Sukcesy Pogoni w mistrzowstwie jednak są w dużej mierze przypadkowymi, a spadek poziomu gry jest zbyt wyraźnym by się nad nim głebiej nie zastanowić. Dlatego też tak wcześnie zajęliśmy się tą sprawą, by zwrócić uwagę zarządów naszych klubów, że powinny zainteresować się poważnie wykształceniem swych graczy, gdyż w przeciwnym razie w krótkim już czasie poziom naszego sportu stanie się naprawdę prowincjonalnym. A zatem caveant consules!

Ohlson (Upsala), zdobywca tegorocznego mistrzostwa szwedzkiego w dziesięcioboju osiągnął w poszczególnych punktach następujące wyniki:

Skok w dal 6 m. 82 cm. rzut dyskiem 37 m. 40 cm., — oszczepem 41 m. 87 cm., 1500 m. 4 m. 47 sek., 400 m. 54.5 sek., skok w wyż 1 m. 60 cm. rzut kulą 11 m. 72 cm. bieg z przeszkodami na 110 m. 16,8 sek., skok o tyczce 3 m. 30 cm.

Wyniki osiągnięte przez Ohlsona przewyższają w kilku punktach nasze polskie rekordy i dają miarę niezwykłej wszechstronności tego atlety.

F. N.

OGŁOSZENIA.

Wykaz szczegółowy

podziału m. Lwowa na obwody głosowania.

Śródmieście i Dzielnica I.

1.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5.

należą uli e:

Rynek 1, 3—21, 25—31, 34—44; H licka nieparzyste od 1—9, 10, 12, 15, 19, 20, 21; Bo.mów 4—8, 11, 15—20, 22, 24, 25, 27, 28, 31, 35—37, 39, 41, 46, 48, 50.

2.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5.

należą ulice:

Pl. św. Ducha 1, ul. Hetmańska 8, 10, 22, 24, Kamińskiego 3, 6, 7 i 9, pl. Kapitulny 2—8, 6 i 7, ul. Kilińskiego 1 i 3, Korniaktów 1, Łukasińskiego 4, pl. Marjacki 9 i 1 , ul. Rutowskiego 3—8, 10, 11, 13, 15—19, 21—24 i 26, Sobieskiego 3—5, 7, 9—12, 14—17, 22, 28—30, 32 i niepar. 37—49, pl. Trybunalski 1, 2, ul. Trybunalska 1 i parz 6—16, Wałowa 2, 4, 5, nieparz, 9—15 i 19—31, parz 14—20.

3.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5.

Ul. Blacharska 1, 2, 8, 9, 11, 12, 20—23, 24 i 26—30, Czarnieckiego nieparz. 1—7, pl. Dominikański 1 i 2, ul. Dominikańska 2—4 i nieparz. 5—11, Grodzickich 1—4. 6, 9, 11, Ormiańska 2—4, 6, 8, 12—19, Podwale 2 i 4, 7, 9, 17, Ruska 3, parz. 4—12 i parz. 16—20, Serbska 1—4 i nieparz. 5—11, 15 i 17, pl. Wekslarski 1, ul. Za Zbrojownią nieparz. 3—7.

4.

Lokal obw. kom. reklam. i głosowania Szkoła Piramowicza pl. Strzelecki 5.

pl. Krakowski 7—11, ul. Krakowska 1—10, 12, 14—18 i parz. 20—30, Ormiańska 20, 22, 25, 27,—31 i 35, Skarbkowska 5, 7, 10—12, 14—19, nieparz. 21—25, 26, 27, 29, nieparz. 33—45 i 36, pl. Strzelecki 4—6, parz. 10—16 i 15, ul. Strzelecka parz. 2—10.

Ciąg dalszy nastąpi).

——O——

Nauka i wychowanie

Posady i prace.

Różne.

Kupno i sprzedaż

Z Koła studentek wyższych uczelni we Lwowie.

Studentki, reflektujące na mieszkanie w Domu studentek (ul. Karlińskiego 4) mogą składać podania do dnia 1. października br. w rektoracie Uniw. J Kazimierza we Lwowie. Do podania należy dołączyć kwestjonarjusz, który wydaje Koło studentek w godzinach urzędowych, oraz świadectwo zdrowia i świadectwo z egzaminów kolokwiów, pracy seminarjalnej, laboratoryjnej itd.

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.